

Ja więc podpisałem Muzeum Kamińskiego z domu
 Dzińskiego, córka Adolfa i Kencyli z Wilkowskich
 w dniu 2 marca 1928 r. w Bartodach, gdzie
 wdzię moi posiadali gospodarstwo wina. W 1939
 ulokowałem wtery klasy szkoły podstawowej. Okres
 okupacji spędziłem w Bartodach. Ojciec mój Adolf
 Dziński należał od 1943 do NSD, do kuzyna
 p. Józefa Zbilowskiego ps. „Guzmanta”. Do działal-
 ności konspiracyjnej odłączyli się też moi bracia
 Teodor i Mianin oraz ja i moja siostra Zofia.
 W czerwcu 1944 r. wstąpiłem w szeregi Armii Krajowej
 obwód Łęczyszczyna, składając przysięgę w Bartodach
 w obecności ^(odbiór 19) „Hawła” Czaplińskiego „Dob”, Stefana
 Zbilowskiego ps. „Tygrys” oraz Zofii Czaplińskiej
 z domu Zbilowskiej. Używałem pseudonimów „Maryla”
 a następnie „Wierba”. Z dniem 20 czerwca przysięgi
 rozpoznałem działalność konspiracyjną. Pełniłem funkcję
 sanitariuszki w ramach Pomocniczej Wojskowej Służby
 Kobiet kolumny 201. Kurs konspiracyjny odbył
 sanitariuszek ulokowałem w 1944 r. wraz z Zofią
 Czaplińską. Był ~~stary~~ ^{on} prowadzony przez Krystynę
 Smosarską ps. „Stachura” w domu Zbilowskich w
 Bartodach. Od Krystyny Smosarskiej, która była
 komendantką NSD Miasta Prasnyna, otrzymałem
 świadki opatrunkowe i lekarstwa. Prace PWSK na naszym
 terenie ludowa Zofia Czaplińska, z nią też najcz-
 ściej współpracowałem. W listopadzie 1944 r. Gestapo
 aresztowało brata mojego ojca Bolesława Dzińskiego

33 Bertold, zamordowano go w Roturzu w Ucinanow-
wie Po wkroczeniu Armii Czerwonej i wzięciu
AK me niewiastem m., kontynuowaniem działal-
ności konspiracyjnej w ramach NSZ - NZW. gdzie
później funkcję sanitariusza i łącznika
między komendantem grupy a oddziałem Lisiny
Czesława Cieplickiego ps. "Rys", następnie oddziałem
Michałowa Dębickiego ps. "Rój". Utrzymywał
kontakty organizacyjne z następującymi osobami:
Mieczysławem Zbilowskim ps. "Tęczyca" (Bertoldy), Adamem
Kowalskim ps. "Burek", Jerzym Wiśniewskim "Jurek"
(Gnybli), Szymonem Zobelskim "Syp", Czesławem
Dziwisiem (Kusowo), Stanisławem Dziwisiem (Kusowo)
Witoldem Kisim (Borowek), Mieczysławem (Rogowo)
Stanisławem Mękoskim (Rogowo) Zygmuntem Kupisiem
(Rogowo), Karłowiem (Jemin), Janem Zbilowskim,
Ryszardem Wasanowskim (Olszowiec), Stanisławem Cieplickim
(Jemin), Pawłem Cieplickim zamieszkałym w
sprężynie, oraz moimi braćmi Tadeuszem i
Marianem. W marcu 1945 został aresztowany, prze-
wieziony do UB Cichnowo, moim ojcem Adolf Dziwisiem. Zwolniono
go w maju 1945, aby uniknąć doświadczenia
doświadczeń wojennych na Żydów, gdzie prowadził
gospodarstwo rolne przez 8 lat. 9 sierpnia 1945 r.
na terenie gospodarstwa moich rodziców, UB z Krasno-
wca zorganizował obławę na ukrywających się
żołnierzy NSZ - NZW Jerzego Wiśniewskiego ps. "Jurek"
i Szymona Zobelkiego ps. "Syp", w wyniku której
obaj zginęli. Bracia moiści Marian i Tadeusz aresztowa-

40

i wywieziono do Urzaszowca. Musie i matka
po przesiedleniach pozwolono zostac w sprzedaw-
nym i ogrzonym gospodarstwie. Po dwóch
miesiacach ~~przebieg~~ ^{chreśi} Mena i Tadeusza
pamiętno do UB w Lidzie. Po trzech m-cach
tortur w Krasnodolu i Lidzie brat Mena
został zwolniony. Tadeusza wywołaniem Wojtkowego
Sydu Garmionowego w Modlinie z dnia 16 I 46
skazano na 6 lat więzienia. Zwolniono go
w ramach amnestii 19 III 1947r. Po restrykcjach
w sierpniu 1945r. wyprzedzili dom mna był
obserwowany, przeprowadzono ciępie rewizje, byliśmy
syknanonami przez funkcjonariuszy UB Lidzianów,
nawet po powrocie brata z więzienia. Prześlodo-
waniu i represji stały się ~~pryuzycy~~ ^{powodem} iż w czerwcu
1947r. zohorujdam działalność konspiracyjną.
Pryuzycyda się do tego wówczas umiemu między
-umienowankę gdzie po ukonieniu Garmionym
w Prasnym podjętam naukę w Liceum
Administracyjno - Handlowym w Lidzie. Po
ukonieniu nauki rozpocząłem pracę w GS Lidzie
z której zostałem zwolniona ze względu na
reangazowanie mojej rodziny w walkę o niepodle-
głość. Aby umienić świadostwo i uwolnić się od
prześladowań ojadę umożliwić mi i matce
zamieszkanie w Warszawie, gdzie podjętam pracę.
Po śmierci brata Tadeusza powróciłem do domu
rodzinnego w 1960r. W 1963r. wyjechałem do myi

6/1
za Teofila Komisarskiego i za umierającego
wsi [REDACTED]

oficjalnie

